

Antypiraci aresztowani – okradali artystów

4 lipca 2011

HISZPANIA. Mieli bronić interesów artystów, tymczasem dość sprawnie zabezpieczali własne – pracownicy hiszpańskich organizacji SGAE i SDAE zostali zatrzymani pod zarzutami korupcji i przywłaszczenia pieniędzy z tantiem.

Media informują zazwyczaj o nalotach policji na serwerownie wykorzystywane przez serwisy p2p, ich administratorów czy zwykłych internautów. Tymczasem z Hiszpanii napłynęły zupełnie inne wieści. W piątek ponad 50 funkcjonariuszy policji oraz urzędu podatkowego wkroczyło do biur organizacji SGAE oraz SDAE, reprezentujących interesy przemysłu muzycznego w tym kraju. Była to kulminacja dwuletniego śledztwa dotyczącego przywłaszczenia, zdefraudowania oraz niewłaściwego wykorzystania zebranych funduszy.

Prokurator zajmujący się korupcją wydał pozwolenie na przeszukanie biur obu organizacji oraz na przesłuchanie najważniejszych osób, w tym dyrektorów. Wśród zatrzymanych są m.in. Eduardo Batista (dyrektor SGAE), Ricardo Azcoaga (dyrektor finansowy SGAE) oraz Enrique Loras (dyrektor generalny SGAE).

Policja skonfiskowała laptopy oraz telefony komórkowe pracowników obu organizacji, a także zabezpieczała ich biura w Madrycie. Zamrożone zostały także konta w hiszpańskich bankach – informuje TorrentFreak.

Sprawa miała swój początek w roku 2007, gdy odkryte zostały pierwsze nieprawidłowości w finansach SGAE, dotyczyły one niewłaściwego wykorzystania przychodów z tytułu tantiem. Skargę w tej sprawie złożyło Asociacion de Internautas. Stowarzyszenie zarzuciło SGAE, że utworzyła sieć zależnych firm, dzięki którym transferowała przychody należne artystom

do swoich najważniejszych pracowników i ich rodzin. Z kolei pieniądze należne artystom mieszkającym za granicą przelewane być miały na konta w Szwajcarii.

Dla innych, nie tylko hiszpańskich, organizacji zajmujących się walką z piractwem, był to bardzo poważny cios. W tym przypadku na jaw wyszła znacznie gorsza sprawa – defraudacji dokonały organizacje, które z definicji stać miały na straży przestrzegania prawa oraz działać na rzecz i w imieniu swoich klientów, czyli artystów. Operacja SAGA na pewno nie poprawi wizerunku tego typu organizacji. Niewykluczone, że także w przypadku kolejnych, a może nawet zagranicznych, pojawią się pytania co do ich finansów.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: TorrentFreak

Źródło: [Dziennik Internautów](#)